

## Czerwiec

### Bilina w Biłgoraju - miasto wyjątkowe

Do tradycji „Dni Biłgoraja” należą już wizyty przyjacielskie miast partnerskich z Niemiec, Czech, Ukrainy, Słowacji i Litwy. Rok 2005 był szczególny, dziesięć lat temu miasto Biłgoraj podpisało partnerską wymianę z Czeskim miastem Biliną. Podpisana umowa dotyczyła bardzo wielu płaszczyzn współpracy. Podsumowując jej 10 – letni okres należy stwierdzić że realizowana jest niemal wzorcowo. Głównie dotyczy wymiany grup młodzieżowych, dziecięcych, artystycznych i sportowych. Obie strony korzystały z doświadczeń przenosząc w swoje środowiska nowatorskie rozwiązania partnera. Z Biliny Biłgoraj zapożyczył idee monitoringu miejsc niebezpiecznych. Grupy harcerzy w oparciu o zasadę wzajemności organizowały swoje obozy zarówno w Polsce jak i w Czechach. Obozy kondycyjne sportowców, lekkoatletów i strzelców, to kolejny przykład realizacji wspólnych planów Biłgorajsko – Bilińskich. Dominującą jednak formą współpracy jest wymiana kulturalno - edukacyjna, realizowana poprzez wystawy, koncerty, pokazy, szkolenia, wymiany kadry. Rozwiązania organizacyjne partnera przenoszone były zarówno do Biłgoraja,

do Biliny, świadczą o praktycznym realizowaniu idei partnerstwa. Ta bliska współpraca Biliny z Biłgorajem możliwa była dzięki osobistemu zaangażowaniu Stefana Oleszczaka honorowego obywatela Biliny, Tomasza Książka byłego dyr. MDK, inicjatora i realizatora wymiany, Tadeusza Ferensa Członka Zarządu Powiatu w przeszłości V-ce Burmistrza

Jubileuszowe spotkanie zorganizowane przez MDK było podróżą sentymentalną Biłgorajan do Biliny. V-ce Burmistrz III Kadencji, obecnie Członek Zarządu Powiatu Tadeusz Ferens przygotował wszystkim niespodziankę. Zafascynowany urokami Biliny w trakcie oficjalnych wizyt a także spędzonych tam wakacji z żoną Danutą utrwalił na setkach zdjęć historię i piękno urokliwej Biliny. Współ z MDK przygotował wystawę fotograficzną pt. „Bilina – miasto wyjątkowe” będącą efektem fascynacji architekturą, zabytkami Biliny liczącymi często kilkaset lat. Na swój autorski wieczór wspomnień zaprosił pozostałe delegacje miast partnerskich, władze samorządowe, Starostę Stanisława Schodzińskiego z małżonką, władze miasta z byłym burmistrzem Stefanem Oleszczakiem z małżonką, byłego Przewodniczącego Rady Miasta Tomasza Książka wraz z małżonką, obecnego Burmistrza Janusza



Roslana. Wieczór upłynął przy kawiarnianej scenografii przygotowanej przez Młodzieżowy Dom Kultury, w sympatycznej i przyjacielskiej atmosferze. Były liczne wypowiedzi, gratulacje, życzenia przyjaciół miast partnerskich.

## Nowa nawierzchnia drogi w Aleksandrowie

Ze środków Zarządu Dróg Wojewódzkich wykonano modernizację odcinka drogi nr 653 dł. 1600 mb. w miejscowości Aleksandrów. Położono warstwy wyrównawcze i ścieralne z masy mineralno asfaltowej z użyciem zbrojenia dolnych warstw. Całość zadania to koszt 960 tys. zł.

## „Kultura bez granic”

To hasło „Spotkań Granicznych” Festynu Pod Patronatem Starosty Biłgorajskiego w tym roku zorganizowanego 12 czerwca na styku wielu granic, województwa lubelskiego – i podkarpackiego powiatów biłgorajskiego – nizańskiego gmin: Harasiuki, Potok Górny, Krzeszów. Zdaniem organizatorów

„idea spotkań jest wielopłaszczyznowa współpraca sąsiadów których dzielą tylko granice administracyjne, natomiast łączy wiele, głównie uniwersalna w swoim przesłaniu kultura”.

Były prezentacje sceniczne gmin: Harasiuki, Potok Górny, Krzeszów, już poza sceną mogliśmy oglądać pracę, kowala, sitarza, wyroby rękodzieła z wikliny. Były także prezentacje najnowszej techniki związanej z wycinką drzewa.

Te spotkania zdaniem Starosty Nizańskiego Janusza Nawrockiego to kontynuacja tamtych historycznych powiązań handlowych i sąsiedzkich. Biłgoraj wzbogacał się produkcją sit powiat nizański to szeroko stosowana i wykorzystywana szczególnie w gospodarstwach wiklina. Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński dostrzega w nich kontynuację kulturową a także pogłębianie w młodym pokoleniu poczucia własnej historii, godności czemu sprzyjają organizowane tu w trakcie festynu prezentacje ginących zawodów, potraw regionalnych konkursów czy wręcz wspólnej zabawy. Z dużym rozmachem organizowane „Spotkania Graniczne” to zasługa Wójta Gminy Potok Górny Edwarda Hacia a także inicjatora i pomysłodawcy spotkań jasiennikowych, dyrektora gimnazjum w Lipinach Górnych, zarazem Radnej Rady Powiatu Biłgorajskiego Pani Haliny Kruk.





Nr 58 Na Jasnej Górze: Sekretarz Powiatu Zamojskiego Jerzy Zawadzki, autor programu Marian Sadłos, Przeor Jasnej Góry O. Bogdan Waliczek, Mirosław Malec, Przewodnicząca Rady Miasta Zamość Maria Gmyz, Przeor Jasnej Góry O. Marian Lubelski, Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Biłgoraju Marian Kurzyna, Przewodniczący Rady Powiatu Zamojskiego Kazimierz Mielnicki, Radny Powiatu Biłgorajskiego Krzysztof Kostrubiec, Ks. dr Wiesław Oleszek,



### Od Ogrodów Watykańskich poprzez Roztoczańskie Ziemie do Ogrodów Jasnej Góry

Długą podróż odbyły roztoczańskie dęby by ostatecznie zapaść swoje korzenie w ziemi, w imię świadczenia kolejnym pokoleniom o wielkości polskiego narodu i jego największych synów. Wielka akcja sadzenia 1000 dębów w Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej dobiegła końca. Reprezentanci, Kapituły „Dziedzictwo Narodu Święta sprawa – Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej” w składzie: Ks. dr Wiesław Oleszek, autor programu Marian Sadłos, Starosta Biłgorajski Stanisław

Schodziński, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Biłgorajskiego Marian Kurzyna, Przewodniczący Rady Powiatu Zamojskiego Kazimierz Mielnicki, Sekretarz Jerzy Zawadzki, Przewodnicząca Rady Miasta Zamościa Maria Gmyz, w dniu 13 czerwca 2005 roku odbyli ostatnią „wyprawę dębową” tym razem na Jasną Górę. Po wspólnej Mszy Świętej, poświęceniu drzewek wraz z Ojcem Marianem Lubelskim, Przeorem Ojców Paulinów Klasztoru wspólnie dokonali aktu sadzenia 3-ech drzewek Milenijnych.

*Pierwszy dąb poświęcono* - Wielkiemu Synowi Narodu Polskiego Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II za wielki, wiekopomny i bardzo owocny, 27 – letni pontyfikat. Dąb-Pomnik im. Jana Pawła II. Sadzą: Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, Przeor Jasnej Góry o. Marian Lubelski.

*Dąb drugi poświęcono* - Wielkiemu Synowi Narodu Polskiego Prymasowi Tysiąclecia słudze Bożemu Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu kiedy w czasach czerwonego totalitaryzmu wskazał drogę Polsce, oraz za ojcowską opiekę jaką otoczył Naród.

*Dąb trzeci poświęcono* - Wielkiemu Synowi Narodu Polskiego Ojcu Augustynowi Kordec-kiemu Przeorowi Klasztoru na Jasnej Górze, Obrońcy wiary, Jasnej Góry i Polski. W 350 rocznicę Zwycięskiej Obrony Częstochowy,

## Rodzima tradycja w „małej ojczyźnie”

**Zespół Szkół Ekonomicznych im. Armii Krajowej w Tarnogrodzie to pełna oficjalna nazwa którą od 15 czerwca 2005r. posługuje się ta jednostka oświatowa. Nadanie ZSE w Tarnogrodzie imienia Armii Krajowej nie jest dziełem przypadku ale konsekwencją przedsięwzięć jakie prowadziła szkoła od wielu lat.**



Nr 62 Uroczysta Msza Św. z okazji nadania imienia „AK” Zespołowi Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie

Niewątpliwie do ugruntowania decyzji przyczynił się fakt przekazania szkole pod opiekę sztandaru

Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koła Rejonowego w Tarnogrodzie, „*był to dla społeczności szkolnej ogromny zaszczyt i dowód zaufania, który zaowocował złożeniem przez Samorząd Uczniowskiej rady Rodziców wniosku o nadanie naszemu Zespołowi Szkół im. Armii Krajowej*” informował w swym wystąpieniu Dyrektor Janusz Skubisz. Przy pięknej czerwcowej pogodzie uroczyste poświęcenie i przekazanie sztandaru rozpoczęła Msza Święta w Kościele p.w. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie.

Ufundowany przez byłych żołnierzy AK państwo Teresę i Zdzisława Knobel zamieszkałych w Kanadzie sztandar w trakcie uroczystej Mszy Świętej prezentowali byli żołnierze AK dziś kombatanci ŚZŻAK Koła Rejonowego w Tarnogrodzie, były także liczne szkolne poczty sztandarowe Powiatu Biłgorajskiego, delegacje szkolne, młodzież, rodzice a także władze oświatowe i samorządowe na czele z Starostą



Nr 63 Część artystyczna uroczystości nadania szkole imienia AK

Biłgorajskim Stanisławem Schodzińskim Burmistrzem Tarnogrodu panem Michałem Decem, Dyrektorem Kuratorium Oświaty w Lublinie delegatury zamojskiej panem Marianem Szostakiem. W pięknej nowoczesnej sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomicznych młodzież w artystyczny sposób słowami i pieśnią poetów uzasadniała wybór patrona wskazując etos patriotyzm „kamieni rzuconych na szaniec”. Bardzo pomysłowa scenografia współgrająca ze scenariuszem to zasługa Katarzyny Skubisz i Grażyny Charkot oraz młodzieży ZSE. Były także wystąpienia organizatorów, kombatantów i gości „*ze wzruszeniem przyjęliśmy wiadomość że szkoła przyjmuje imię AK. Jesteśmy wdzięczni dyrekcji gronu pedagogicznemu młodzieży rodzicom za to, że chcą propagować cele bliskie nam, honor, prawdę, szacunek dla świętości i wolności. Wierzymy, że będą one stanowić dobry fundament pracy wychowawczej. Niech sztandar przypomina o tych wielkich wartościach, o ludziach którzy za ojczyznę życie przypominała w swym wystąpieniu pani*

Genowefa Zajac Przewodnicząca Koła Rejonowego AK w Tarnogrodzie. Dzisiejsza uroczystość kontynuowała: „przenosi nas członków SZŻAK, w trudny czas II wojny światowej, w okres naszej młodości. My wówczas młodzi ludzie hartowaliśmy młode charaktery w zawierusze wojennej”. Z kolei Starosta Stanisław Schodziński w swym wystąpieniu zadawał pytania: Czy edukacja powinna być misją, służbą prawdzie i dobru publicznemu, czy też towarem, produktem do sprzedania? To pytania, które stawiają sobie rodzice w różnych krajach pozostają ciągle aktualne. Wszystkim nam zależy na tym by nasze kolejne pokolenie było jak najlepiej przygotowane o dorosłego życia w świecie ciągłych zmian i wyścigu w nieznanne.



Niestety, polski system edukacji w swej konstrukcji nie odpowiada pozytywnie na te pytania. Programy edukacyjne kładą jedynie nacisk na zdobycie dobrej pracy, stąd w edukacji dominują języki obce czy informatyka. Tym samym marginalizowane są procesy wychowawcze a przecież to głównie one kształtują osobowość człowieka. Do zjawisk szczególnie niekorzystnie wpływających na kondycję polskiej szkoły należy liberalizm wychowawczy, w dążeniu do sukcesu za każdą cenę, co w efekcie prowadzi do postępującego kryzysu wychowania. Dziś hasło bezstresowego wychowania staje się przeżytkiem. Doprowadziło to do upadku autorytetu wychowawcy, wzrostu agresji uczniów wobec nauczycieli i kolegów, zachowań zagrażających bezpieczeństwu w szkołach na ulicach oraz narkomanii ogarniającej coraz większy procent młodzieży. Należy zadać kolejne pytanie, czy ten wygodny sposób wychowania nie zwalnia przypadkiem nauczycieli od odpowiedzialności za proces wychowawczy. Przecież to w nim uczniowi pozostawiono wolny wybór, kto zatem w przypadku złego wyboru będzie za to odpowiedzialny. A przecież jednym z istotniejszych działań w całokształcie edukacji szkół jest wychowanie prowadzące do podejmowania właściwych decyzji wobec samego siebie, wobec społeczeństwa i Boga. Rodzice i nauczyciele powinni mieć pełną świadomość tego, że są naturalnymi wzorcami do naśladowania przez



młode pokolenie. Dlatego tak ważną jest postawa i praca nauczyciela. To z pewnością najtrudniejsze, najbardziej odpowiedzialne powołanie jakie zna ludzkość. Oprócz wzorców bezpośrednich bardzo ważne są wzorce z naszej przeszłości z historii z lektur szkolnych. Niech nasza młodzież słucha muzyki Chopina, niech czyta „Quo vadis”, „Chłopów”, „Trylogię”, niech rozpoznaje obrazy Matejki i uczy się z nich historii Polski. Niech czci polskie sztandary te z przeszłości i te współczesne a w szczególności sztandar szkoły, który dzisiaj został poświęcony. Niech te wartości broni, chroni i godnie przekazuje następnym pokoleniom. Z dużym zadowoleniem odnoszę się do inicjatywy nadania Waszej Szkole Zespołowi Szkół Ekonomicznych imienia Armii Krajowej. Armii, która w okresie okupacji stanowiła jedyną realną siłę moralną i wojskowa w okupowanej Polsce. To bardzo dobrze,



Nr 64, 65, 66

Część artystyczna uroczystości nadania szkole imienia AK

że w polskich „małych ojczyznach” właśnie w takich jak Tarnogród dba się o to by kolejne pokolenia znały zdarzenia historyczne i prawdę o nich, a szczególności o tych, które rozgrywały się wokół naszych domów, prawdę o Bitwie pod Osuchami, prawdę o „gułagu” zbudowanym już po wojnie w pobliskim Błudku a przeznaczonym dla żołnierzy Armii Krajowej. Nadanie Waszej szkole imienia Armii Krajowej, to zachowanie w pamięci etosu Armii Krajowej. Wyrażam wielkie zadowolenie, że taka szkoła istnieje w Tarnogrodzie.

Dziękuję za dotychczasową służbę dla Ziemi Biłgorajskiej i całego społeczeństwa.



Nr 67 Część artystyczna uroczystości nadania szkole imienia AK

*Życzę społeczności szkolnej uczniom, rodzicom, pedagogom, dyrekcji, sukcesów i dalszego jej rozwoju.*

Z głosem Starosty współbrzmiał głos Dyrektora szkoły, który dzieląc obawy zapewniał: „jestem przekonany, że ta niedyspozycja naszego systemu wychowawczego, nie jest wynikiem obniżenia jakości pracy szkoły w tym obszarze, lecz jest niestety konsekwencją ogólnego zjawiska, jakie towarzyszy przemianom ustrojowym w naszym kraju. Młody człowiek, który w gimnazjum czy w szkole ponadgimnazjalnej będąc na etapie kształtowania własnego „kręgosłupa moralnego”, obserwując wydarzenia na polskiej czy europejskiej scenie politycznej, otrzymuje ostatnio dawkę – subtelnie ujmując – niezbyt pozytywnych wzorców. Dodając do tego siłę perswazji jaką dysponuje dzisiejsza telewizja czy prasa otrzymujemy mieszankę postaw i zachowań, która stoi w opozycji do systemu wychowawczego, jaki chce i powinna realizować polska szkoła. Podejmując zatem decyzję o wyborze Armii Krajowej na Patrona Szkoły nie wybieraliśmy organizacji z jej strukturami, lecz coś co w naszym przekonaniu jest bezcenne, uniwersalne i ponadczasowe. Wybraliśmy ideały i wzorce, które stworzyli i rozwinęli członkowie Armii Krajowej walcząc i oddając życie za wolność naszego kraju. Ideały przyjaźni, wierność, lojalność, doskonalenie własnego charakteru, praca nad własnym umysłem i ciałem, cierpliwość i patriotyzm. Wybieraliśmy prosty jednoznaczny klarowny sposób życia, który żołnierze AK zawarli i głosili na swoich sztandarach w trzech słowach” Bóg, Honor, Ojczyzna. Jesteśmy dziś przekonani, że wybór na Patrona Szkoły Armii Krajowej poszerzy i udoskonali nasze działania wychowawcze a młodzież dostarczy twórczych pozytywnych wzorców do naśladowania”.

### III Przegląd Form Folklorystycznych „Sitareczka”

Młodzieżowy Dom Kultury oraz Stowarzyszenie „Pokolenia” już na stałe wpisały w program obchodów dni Biłgoraja swój festiwal folklorystyczny, czyniąc go tym samym jedną z najatrakcyjniejszych



Nr 68, 69, 70, 71 III Przegląd Form Folklorystycznych „Sitareczka”



Nr 72, 73

artystycznych propozycji dni miejscowości. Barwny pochód kilkuset tancerzy ich kapel ubranych w przepiękne stroje ludowe z różnych regionów Polski przemaszerował główną ulicą Biłgoraja 18 czerwca inaugurując przegląd festiwalowych.

Najsympatyczniej w pochodzie obok zespołów dorosłych i młodzieżowych prezentowały się grupy dziecięce. Dużą atrakcją był maszerujący z dumnie powiewającą flagą serbski zespół ludowy Vojka spod Belgradu. Już na scenie letniej BCK otwierając III Przegląd Form Folklorystycznych Starosta zwrócił się do uczestników:

*„Witam barwne zespoły folklorystyczne stałych bywalców „Przeglądu Sitareczka”, pozdrawiam tancerzy, kapele ludowe, instruktorów, słowem tych którzy poprzez nasze tańce, śpiew, muzykę, stroje, obrzędy, obyczaje świadczą przenosząc w następne pokolenia, dziedzictwo rodzimego folkloru, jego kolorytu, bogactwa duchowego wyrosłego na tradycji chrześcijańskiej w obrębie kultury śródziemnomorskiej. Kultura ta, na Ziemi Biłgorajskiej jest bardzo żywa. W sposób szczególny pozdrawiam zespoły folklorystyczne z Serbii i Czarnogóry. To bardzo dobrze, że młodzi ludzie z różnych części Europy mogą spotykać się na scenie poznawać się nawzajem, swoją kulturę, tradycję. My Biłgorajanie byliśmy zawsze ciekawi i otwarci na świat. Nasi przodkowie ze swych dalekich wypraw handlowych ze znanymi w całej Europie i Azji biłgorajskimi szlakami przywozili ze sobą, „nowości” zdobycze techniki czy elementy orientu innych kultur.*

*Niektóre elementy biłgorajskiego stroju ludowego przypominają stroje ludowe kobiet bliskiego wschodu”.*

W tym roku na przegląd przyjechało 13 zespołów z całego województwa dodatkowo po raz pierwszy przyjechał gość specjalny zespół Vojka.

*„cieszymy się, że możemy tu w Polsce w Biłgoraju zaprezentować naszą kulturę narodową, chcemy wzajemnie się poznać powiedział menager serbskiego zespołu Pan Dragan Todorcević. Jesteśmy bardzo*



III Przegląd Form Folklorystycznych „Sitareczka”

*zadowoleni z pobytu, mamy sporo występów także poza Biłgorajem sądząc z reakcji publiczności nasze prezentacje podobają się. Dziękuję również za możliwość gościny z całym zespołem w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju, mam nadzieję, że nasze śpiewy w trakcie wizyty Pana Starosty podobały się pracownikom urzędu.*

### **Sektorowy Program Operacyjny „Scalanie gruntów”**

Z udziałem Starosty Biłgorajskiego Stanisława Schodzińskiego 20 czerwca 2005 roku w Starostwie Biłgorajskim odbyło się szkolenie kierowane do członków Lubelskiej Izby Rolnej, pracowników wydziałów Geodezji i Rolnictwa w Biłgoraju. Szkolenie miało na celu poszerzenie wiedzy z zakresu scalania gruntów na terenach wiejskich, i warunków uczestnictwa w Sektorowym Programie Operacyjnym „Scalanie gruntów”. Wykład na temat scalania gruntów przeprowadził inż. Jan Rodos, dyrektor wdrażania programów w urzędzie marszałkowskim w Lublinie. Referujący omówił pracę i opracowania związane ze scalaniem gruntów zasady i warunki udzielenia i uzyskania pomocy formy i wysokość udzielonej pomocy, procedurę w ubieganiu się o pomoc, zobowiązania beneficjenta, którym jest starosta powiatu. W szkoleniu wzięło udział kilkanaście osób zainteresowanych omawianym problemem. W dyskusji Stanisław Schodziński zauważył iż w tym zakresie funkcjonują nieczytelne przepisy, brak jest jednoznacznych kryteriów dotyczących kredytowania. Refundacja kosztów poniesionych na scalenie następuje po scaleniu gruntów w ciągu 5 lat od zakończenia scalenia. Mimo wszystko ta forma finansowania w sposób obligatoryjny zobowiązuje starostę do zabezpieczenia środków finansowych w budżecie starostwa na realizację programu scalania gruntów.

## „SoliDeo 2005”

Szósty Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „SoliDeo”, organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży „Serce”, w tym roku przypadł na ostatnią sobotę i niedzielę czerwca. Organizacyjnie wspomagany przez Starostwo Powiatowe w Biłgoraju, Urząd Miasta Biłgoraj, Urząd Gminy w Biłgoraju, Biłgorajskie Centrum Kultury, Młodzieżowy Dom Kultury, licznych sponsorów i głównie młodych wolontariuszy w liczbie 50 osób. Patronat duchowy, jak co roku objął Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup prof. dr hab. Jan Śrutwa. O festiwalu można było usłyszeć w rozgłośniach radiowych (Katolickie Radio





Zamość, Radio Via, Radio Plus, Radio EMAUS, Katolickie Radio Podlasie, Radio Nadzieja), i telewizyjnych (Biłgorajska Telewizja Kablowa, Magazyn Katolicki Raj), przeczytać w prasie katolickiej (Magazyn Muzyczny RUaH, Tygodnik Katolicki Niedziela, Tygodnik Młodzieży Katolickiej Droga), które objęły patronat medialny. Festiwal



Nr 81, 82

„SoliDeo 2005”

rozpoczął się Eucharystią, którą koncelebrowali: Ks. Marek Kuśmierczyk-dyrektor festiwalu i Ks. Piotr Wojnar. Swym śpiewem Mszę Świętą uświetnił zespół „Artifex” działający przy parafii WNMP. Podczas festiwalowych przesłuchań na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury zaprezentowało się 4 solistów i 11 zespołów z całej Polski. Jury w składzie:

Tomasz Książek,  
Marian Szawera,  
Ks. Piotr Raszyński,  
Marek Bałata,

Zbigniew Małkowicz nie miało łatwego zadania w ocenie prezentacji, po burzliwych obradach werdykt głosił:

### GRAND PRIX

zespół „Pro Vokal” z Gdańska,  
I miejsce  
zespół „Archanioły” z Zamościa,  
II miejsce  
Elżbieta Haško z Jarosławia,  
III miejsce  
Maria Bzowska z Lubyczy Król.;

### Wyróżnienia:

„Gethsemane” z Warszawy,  
„Black Brathers i Jedna Siostra”,  
Bratłomiej Caboń z Jarosławia,  
Nagroda publiczności - Elżbieta Haško.

Gościem specjalnym pierwszego festiwalowego dnia był zespół muzyki sakralnej „Lumen”, pod batutą Zbigniewa Mankowicza.

Koncert niezwykle - muzyka napisana do słów z *Dzienniczka* Świętej Siostry Faustyny Kowalskiej, wszystkich wprowadził w nastój zadumy i refleksji. W programie utworów dynamicznych, które publiczności nagradzała obfitymi brawami. Wysoki poziom prezentacji, wielogłowość polifoniczna, narracja tekstowa łącząca sekwencję śpiewane w pewną logiczną całość, wyraźnie wskazywała na oratoryjną formę koncertu.

Gwiazdą drugiego dnia Festiwalu „SoliDeo” był zespół „Raz Dwa Trzy”. Koncerty gwiazd swoimi programami znakomicie bawiły publiczność, były także w swych pozycjach okazją do zadumy refleksji wspólnej modlitwy. Festiwal odwiedził Ks. Kanclerz dr Adam Firoisz, nagrody wręczali: Starosta Biłgorajski – Stanisław Schodziński, Burmistrz Miasta Biłgoraj - Janusz Roslan, Wójt Gminy Biłgoraj Mieczysław Borowski. Festiwal zgromadził wielotysięczną widownię, stając się jedną z większych imprez uświetniających kalendarz „Dni Biłgoraja”. W tym roku dopisała pogoda.



## Osuchy 2005

Wieś Osuchy w świadomości mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej kojarzy się nierozdzielnie z II Wojną Światową. To tutaj rozegrała się w czerwcu 1944 roku największa po stronie aliantów zachodnich bitwa partyzancka z regularną armią niemiecką. Tu też znajduje się największy cmentarz partyzancki w kraju.

W 61 rocznicę bitwy w Osuchach, Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Lublinie, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Ogólnopolski Związek Batalionów Chłopskich, Starosta Biłgorajski i Wójt Gminy



Łukowa zorganizowali uroczystości patriotyczno – religijne. Meldunek wojskowy w trakcie uroczystości w asyście kompanii honorowej III Zamojskiej Brygady Obrony Terytorialnej i licznie zgromadzonych pocztów sztandarowych SZŻAK, BCh i organizacji kombatanckich przyjął dowódca jednostki płk dypl. Zbigniew Winiarski. Wójt Gminy Łukowa Stanisław Kozyra witał liczne delegacje i gości uroczystości: parlamentarzystów, reprezentantów urzędów marszałkowskiego i wojewódzkiego, samorządowców z powiatów: biłgorajskiego, janowskiego, tomaszowskiego, zamojskiego, kolegów burmistrzów wójtów służby mundurowe a głównie żyjących uczestników bitwy ich rodziny i kombatantów. Uroczystą Mszą Świętą



w intencji poległych koncelebrowali: Ks. prof. Franciszek Greniuk, Ks. inf. Stanisław Małysiak, uczestnik bitwy żołnierz oddziału „Wira” ps. „Sęp”, Ks. dziekan Ryszard Sierkowski, Witold Smyk. Homilie poświęconą tragicznym wydarzeniom sprzed 61 lat wygłosił Ks. dr Czesław Galek, kapelan AK. Listę mówców po zakończonej Mszy Świętej otworzyła por. Sabina Wośkowiak ps. „Tęcza” przekazując pozdrowienia uczestnikom uroczystości w imieniu Środowiska Warszawskiego SZŻAK – Ziemi Zamojskiej. „Dziś możemy mówić głośniej, że gdyby ni zdrada radzieckiego koalicjanta płk Prokopiuka, który mimo wcześniejszych ustaleń o wspólnej walce wyprowadził z okrażeń 6,5 tys.



żołnierzy radzieckich pozostawiając w okrażeńi polaków i skazując ich tym samym na klęskę, z pewnością cmentarz w Osuchach nie byłby największym cmentarzem partyzanckim w kraju. Pozostali w pierścieniu partyzanci AK zostali zaatakowani przez kilkadziesiąt tys. uzbrojonych po zęby żołnierzy niemieckich. Zginęło około 400 partyzantów AK i BCh. Niemcy w odwecie spalili 8 wsi wymordowali około 500 mieszkańców, 8 tys. zamknęli w obozach. Taka była cena zdrady sowieckiego sojusznika”

Wśród pozostałych mówców najwyraziściej zabrzmiał głos Starosty Biłgorajskiego Stanisława Schodzińskiego.



„Skladam hołd poległym żołnierzom Polskiej Armii Podziemnej na wszystkich frontach teatru wojny. Skladam hołd armii, która w okresie okupacji stanowiła jedyną realną siłę moralną i wojskową w okupowanej Polsce. Dywersja linii frontu, potyczki, bitwy z regularnymi, jednostkami okupanta, także tu pod Osuchami, odbijanie więźniów, obrona ludności cywilnej to główne formy walki z okupantem.

Skladam hołd i uznanie polskiemu Kościółowi za to, że był jest i pozostaje w najtrudniejszych chwilach dla bytu narodu najpełniejszą w każdym wymiarze ostoją polskości. Historia ciąży nad nami i ma wielki wpływ na nasze widzenie świata. To najbezwzględniejsza nauczycielka życia. Naród, który o tych naukach zapomina, bardzo szybko traci niepodległość.

- Czy my Polacy jesteśmy narodem wyciągającym



między Oseredkiem a Hamernią w Gminie Susiec w pobliżu kamieniołomów w Nowinach gdzie od września 1944 do końca marca 1945 funkcjonował karny oboz pracy, środowiska AK-skie zorganizowały uroczystość religijno-patriotyczną upamiętniającą 60 rocznicę likwidacji obozu. Przypomnijmy, obozu pracy katorżniczej zbudowanego przez władze PRL-u na wzór rosyjskich gulagów, w którym więźniów, żołnierzy AK pilnowała Kompania Ludowego Wojska Polskiego późniejszy Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wszyscy Polacy a w szczególności AK-cy dobrze znają KBW, organizację która przyjęła od siostrzanej NKWD pod ścisłym nadzorem sowieckich doradców zadania zwalczania demokratycznej opozycji w Polsce. To Stalin powiedział, że gdyby nie jego jednostki NKWD, władze komunistyczne w Polsce nie przeżyłyby jednej nocy dlatego właśnie stworzono formację KBW będącą lustrzanym odbiciem NKWD dla



Nr 87, 88

61 rocznica bitwy pod Osuchami

wnioski z naszej przeszłości?

- Czy potrafimy żyć w prawdzie?

Wydarzenia ostatnich miesięcy świadczą o tym, że prawda szczególnie historyczna nie jest naszą mocną narodową cechą. Nie potrafimy na arenie międzynarodowej, zadbać o polski interes narodowy, o prawdę historyczną.

- Do dziś Rosja nie uznaje mordu katyńskiego za akt ludobójstwa.

- Pomimo, że byliśmy czwartą co do udziału w II wojnie światowej armią, zabrakło nas w paradzie zwycięstwa, zabrakło nas w podręcznikach historii, zabrakło nas w oficjalnych obchodach 60 rocznicy zakończenia wojny.

- Nawet „Solidarność” w wymiarze międzynarodowym zagubiła swój etos na rzecz innej symboliki „muru berlińskiego”.

- Dlaczego nie potrafimy wygrać „pokoju” dla Polski a jedynie w obliczu zagrożenia skłonni jesteśmy do poświęceń?

- Czy jako Polacy nie zatraciliśmy instynktu narodowego, czy nie zamieniliśmy go przypadkiem na rzecz partykularnych interesów partyjnych?

Niecały miesiąc temu w pobliskim Błudku w lesie

obrony władzy, która z ramienia Moskwy rządziła w Polsce. Nawet Sejm III Rzeczypospolitej uznał Korpus Bezpieczeństwa Publicznego za organizację zbrodniczą.

Nie przeszkadzało to nadzorcom obozów pracy, byłym utrwalaczom władzy ludowej członkom KBW by zorganizować sobie w tym samym niemalże czasie w Lublinie w jednostce wojskowej na Majdanku uroczystość żywcem wyjętą w minionej epoki, spotkania z okazji 60 rocznicy powołania przez polskie władze komunistyczne Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Były kwiaty, nagrody, dyplomy, wyróżnienia wręczane w imieniu władz III Rzeczypospolitej Polskiej z udziałem ministra sprawiedliwości. Środowiskom tym z pewnością pomyliły się ofiary z katami.

Oto inny przykład partykularyzmu podwójnych standardów i moralności. 12 czerwca 2005r. w Warszawie miała miejsce kolejna spóźniona uroczystość odsłonięcia pomnika bohatera II wojny światowej, gen. Stefana Roweckiego ps. „Grot” współtwórcę i szefa sztabu Służby Zwycięstwu Polsce, dowódcę sił zbrojnych w kraju, najpierw Związku Walki Zbrojnej, później AK. Twórcę jednej

z najpotężniejszych w historii armii podziemnej. W czerwcu 1943 roku aresztowany przez Niemców, uwięziony w obozie koncentracyjnych Sachsenhausen, w kilka dni po wybuchu Powstania Warszawskiego zamordowany. Równocześnie w Warszawie w tym samym czasie kilka ulic dalej trwa tzw. „Parada równości”, parada demoralizacji z udziałem czołowych polityków, którzy na tematy: Ojczyzny, historii, tradycji wypowiadają się z wielkim patosem głównie do kamer telewizyjnych. Dlaczego więc parada gejów, lesbijek była dla nich ważniejszym wydarzeniem niż uroczystość patriotyczna. Chciałbym w tym miejscu przypomnieć słowa wielkiego polskiego romantyka Cypriana Kamila Norwida „Demokracja bez moralności to łajdactwo”. Szanowni zebrani przez wiele powojennych lat zarówno nazwisko gen. „Grota” Roweckiego, nazwa obozu pracy w Błudku i wiele innych zdarzeń mających związek z AK także na Ziemi Biłgorajskiej było na całkowitym indeksie. Sytuacja zmieniła się od 1989 roku. Od tego czasu minęło już 16 lat, czy wszystkie białe plamy zostały wyjaśnione?

Rzeczywistość przez długie lata ukrywana powoli lecz ciągle wychodzi na jaw. Istnieje szansa na zmiany, nie będzie jednak mogła być zrealizowana jeśli nie będziemy pamiętać o naszej najlepszej tradycji. Jesteśmy wielkim europejskim narodem, myśmy w Europie byli i ją tworzyli

z większym trudem niż ci, którym się przypisuje patent na europejskość. Mamy tradycję wspaniałą i bohaterską, nie sprzedajmy jej za Judaszowe srebrniki. Odwołujemy się do tego co najlepsze.

W sposób szczególny tu z tego miejsca dziękuję obecnemu na dzisiejszych uroczystościach „Oddziałowi Tradycji Partyzanckiej AK im. Konrada Bartoszewskiego ps. „Wir”” za to, że potrafili się zorganizować i świadczyć swoją działalnością o tym, że pokolenie Jana Pawła II zna prawdziwą polską historię także tę, która rozgrywała się wokół naszych domów. Dziękuję za to, że chcą być wiernymi naukom i przestaniom największego autorytetu moralnego współczesności Ojca Świętego Jana Pawła II. Niech będą wzorem dla innych. Z upoważnienia Biłgorajskiego środowiska ŚZŻAK wyrażam głęboki sprzeciw i protest wobec praktyk zniekształcania naszej historii i demoralizacji dzieci i młodzieży. Czy o taką Polskę, o taką prawdę walczyli Ci którzy leżą na Osuchowskim cmentarzu. Z pewnością NIE.

Z szacunku do ich pamięci zadbajmy o to:

- by nikt nigdy nie mylił kata z ofiarą
- by nie utrwalano w świadomości świata fałszerstw historii o polskich obozach koncentracyjnych
- by nie odbierano nam naszych zwycięstw, naszych sukcesów w obalaniu totalitaryzmów, zarówno faszystowskiego jak i komunistycznego,
- by nie tworzyć nowych totalitaryzmów opartych na



*falszywie pojmowanej wolności i demokracji,  
- by w imię przyszłości nie zapomnieć  
o przeszłości."*

Po złożeniu wieńców i apelu poległych organizatorzy przygotowali niespodziankę. Na wielohektarowej łące obok cmentarza zrekonstruowano fragment bitwy partyzanckiej Oddział Tradycji Partyzanckiej Armii Krajowej im. por. „Wira” w tym celu zaprosił do współpracy podobną Grupę Rekonstrukcji Historycznych Galicja z Rzeszowa. Łącznie obie grupy liczyły blisko 100 żołnierzy ubranych w mundury wermachtu i uzbrojonych w broń okresu II wojny.

Po stronie AK była broń maszynowa, konie, mundury partyzanckie i precyzyjnie ustalony i odtwarzany scenariusz wyrywania się z pierścienia. Były wybuchy granatów kanonady broni maszynowej atak na okopane pozycje niemieckie i kontratak. Były indywidualne potyczki wręcz. Tę bitwę obserwowało kilka tysięcy uczestników uroczystości u wielu szczególnie starszych obok aprobujących komentarzy i zaciekawienia mundurami, bronią, pojawiały się łzy wzruszenia. Na zakończenie symulowanej bitwy obie grupy rekonstruujące akcję spotkały się na wspólnej grochówce by wspólnie przyjmować gratulacje od uczestników wydarzeń.

## Co z wodami i skałami geotermalnymi w Powiecie Biłgorajskim?

W dniu 28 czerwca 2005 roku w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli samorządów gminnych oraz kierowników jednostek podległych Starostwu. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Kraju Związkowego Styria: - *Helmut Loedler Waermedirektsservice GRAZ, architekt Horst Hoenig – Grupa INGENOS ZP GmbH, koordynator współpracy – Sylwester Dariusz Andrzejczak*. Spotkanie miało na celu przedstawienie propozycji dotyczących możliwości realizacji projektu termalnego na terenie powiatu biłgorajskiego. Przy pomocy urządzeń audio – wizualnych przedstawiono obiekty termalne znajdujące się



Nr 91

Spotkanie w sprawie projektu termalnego

w Austrii. W Kraju Związkowym Styria obecnie funkcjonują obiekty termalne, które wpłynęły na przyspieszenie wzrostu gospodarczego regionu. Styria w chwili obecnej współpracuje z Grecją i Słowacją. Pozytywne doświadczenia z Kraju Związkowego Styria spowodowały wejścia na nasz rynek i w dniu 3 czerwca 2005 roku Zarząd Województwa Lubelskiego przyjął projekt oceny pod względem możliwości budowy obiektów termalnych w Nałęczowie, Kazimierzu Dolnym i Celejowie.



Nr 92

Spotkanie w sprawie projektu termalnego

Z posiadanych informacji jakimi dysponowała delegacja Kraju Związkowego Styria możliwa jest budowa obiektów termalnych na terenie powiatu i okolicach Frampola.

## Powiat szuka pieniędzy na wyposażenie nowych obiektów szpitalnych

Inwestycja budowy szpitala w Biłgoraju realizowana była w ramach Kontraktu dla Województwa Lubelskiego na rok 2004. Kwota środków finansowych z budżetu państwa, jaka była przeznaczona na kontynuację inwestycji wynosiła 13.768 tys. zł. Samorząd powiatowy przeznaczył na tą inwestycję 1 mln zł. Łączne nakłady finansowe, jakie zostały poniesione na przedmiotową inwestycję w okresie od stycznia 2004 r. do dnia dzisiejszego zamykają się kwotą 14.840 tys. zł. z tego 13.768 tys. zł. to środki z budżetu państwa przewidziane Kontraktem, 1.002 tys. zł. środki własne powiatu oraz 70 tys. zł. środki otrzymane z samorządów gminnych (tj. po 10 tys. zł. z gminy Frampol i Aleksandrów oraz 50 tys. zł. od Miasta Biłgoraj). Zakres rzeczowy Kontraktu przewidywał wykonanie w całości dwóch bloków szpitalnych B i D wraz z sieciami zewnętrznymi i pozostałą potrzebną infrastrukturą techniczną. Odbiór końcowy ostatnich prac nastąpił 10 czerwca 2005 r. Trwają obecnie przygotowania do uzyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie. W 2005 roku przewidywana jest nowa edycja Kontraktu Wojewódzkiego, w ramach, którego Zarząd Województwa Lubelskiego ma zamiar przeznaczyć kwotę 3,0 mln zł. na zakup wyposażenia do nowo

wybudowanych bloków szpitalnych. Również nasz powiat w tym roku wyasygnuje na powyższe zadanie kwotę środków własnych w wysokości 1 mln zł. Najgłębiej jednak omawiana była problematyka szpitala i możliwość zorganizowania jeszcze w tym roku oddziału intensywnej opieki. Wszyscy zgodzili się z potrzebą istnienia w biłgorajskim ZOZ – ie takiego oddziału, ze względu na dostępności do tego typu usług medycznych, a także z faktu iż istnienie oddziału wpłynęłoby na zawieranie korzystniejszych kontraktów z NFZ. Niestety barierą na dzień dzisiejszy jest brak środków finansowych. Na utworzenie Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii potrzebny jest 1 mln zł.

## Matury 2005 w szkołach Powiatu Biłgorajskiego

Wprowadzony w tym roku szkolnym 2004/2005 nowy system zdawania matur budził wiele kontrowersji w środowiskach nauczycielskich jak i wśród rodziców oraz uczniów. Wyniki egzaminów maturalnych realizowanych w nowym systemie w kraju były bardzo zróżnicowane. Poniższa tabela ilustruje wyniki egzaminów maturalnych w szkołach prowadzonych przez Powiatu Biłgorajski.

Średnia krajowa nie zdanych matur to 13%. W województwie Lubelskim matur nie zdało 11,6% zdających. W Powiecie Biłgorajskim matur nie zdało 8,91% zdających. Na tym tle wyniki biłgorajskie uznać należy za bardzo dobre. Potwierdzają one bardzo dobrą pracę biłgorajskich pedagogów, których kolejnymi osiągnięciami są udziały uczniów i ich wysokie miejsca w różnych finałach na poziomie centralnym olimpiad przedmiotowych, a także z zakresu zajęć pozaszkolnych, pozalekcyjnych o charakterze artystycznym, sportowym i turystycznym.

| Lp. | Nazwa szkoły   | licea ogólnokształcące |     | %    | licea profilowane |     | %     |
|-----|----------------|------------------------|-----|------|-------------------|-----|-------|
|     |                | zdalo                  | nie |      | zdalo             | nie |       |
| 1.  | ZSO Biłgoraj   | 356                    | 1   | 0,28 |                   |     |       |
| 2.  | ZSZiO Biłgoraj | 117                    | 20  | 17,9 | 57                | 15  | 26,3  |
| 3.  | RCEZ Biłgoraj  |                        |     |      | 84                | 19  | 22,35 |
| 4.  | ZSBiO Biłgoraj | 230                    | 10  | 4,3  |                   |     |       |
| 5.  | ZSL Biłgoraj   |                        |     |      | 32                | 8   | 25    |
| 6.  | ZSA Różaniec   |                        |     |      | 12                | 5   | 41,62 |
| 7.  | ZSOiZ          | 43                     | 4   | 9,3  |                   |     |       |
| 8.  | ZSE            |                        |     |      | 21                | 2   | 9,5   |
| 9.  | Razem          | 746                    | 35  | 4,69 | 206               | 49  | 23,79 |

## Środki pozabudżetowe w budownictwie drogowym

Dobre drogi świadczą o zamożności społeczeństw. Są również niezbędnym warunkiem atrakcyjności gospodarczej czy turystycznej regionu. Niestety, stan dróg w naszym rejonie pozostawia wiele

do życzenia. Oczywistym powodem złego stanu nawierzchni oraz braku chodników dla pieszych są mizerne finanse. Od roku 2003 zniesiona została subwencja drogowa, wykorzystywana na bieżącą modernizację i remonty dróg oraz ich zimowe utrzymanie. By utrzymać drogi w przyzwoitym stanie Zarząd Powiatu podejmuje działania w celu pozyskania środków pozabudżetowych. O drogach dobrych, niestety możemy ciągle tylko marzyć. Przypomnijmy, że na terenie Powiatu Biłgorajskiego znajduje się 1173,8 km. dróg publicznych, z czego drogi krajowe to 10,7 km., 208 km. drogi wojewódzkie, 598,4 km. drogi powiatowe. Pozostałe 356,7 km. zajmują drogi gminne.

Staraniem Starosty Biłgorajskiego oraz Zarządu Powiatu od roku 2003 pozyskano pewne środki zewnętrzne na remonty dróg. Ich układ w poszczególnych latach przedstawia się następująco:

### Rok 2002

|                                  |                  |
|----------------------------------|------------------|
| Samorządy gminne                 | ok. 846 tys. zł. |
| Budżet państwa (rezerwa drogowa) | 0                |
| SAPARD                           | 0                |

### Rok 2003

|                                  |              |
|----------------------------------|--------------|
| Samorządy gminne                 | 1,1 mln zł.  |
| Sapard                           | 351 tys. zł  |
| Budżet państwa (rezerwa drogowa) | 300 tys. zł. |

### Rok 2004

|                    |                |
|--------------------|----------------|
| Samorządy gminne   | 1,280 mln. zł. |
| SAPARD             | 1,031 mln. zł  |
| Rezerwa drogowa    | 300 tys. zł.   |
| Fundusz powodziowy | 100 tys. zł.   |
| LIDL               | 9,5 tys. zł.   |

### Rok 2005

(środki planowane do pozyskania – złożone wnioski)

|                          |                |
|--------------------------|----------------|
| Zadeklarowana pomoc gmin | ok. 1,800 mln  |
| Budżet powodz. osuwiska  | 232 tys. zł.   |
| Fundusz powodziowy       | 80 tys. zł.    |
| Nadleśnictwo Biłgoraj    | 50 tys. zł.    |
| ZPORR                    | ok. 2,800 mln. |

W latach 2003, 2004 na drogi pozyskano dodatkowo ok. 4,5 mln złotych. Istnieje szansa, by w roku bieżącym ta kwota wyniosła ok. 4,9 mln. Dla porównania – w latach 1999-2002 jedynym źródłami pozyskiwanymi z zewnątrz były środki otrzymywane od gmin. W roku 2002 pomoc samorządów gminnych w utrzymaniu dróg powiatowych wynosiła 846 tys. złotych. W roku 2003 na drogi wydatkowano już dwukrotnie więcej środków pozabudżetowych, w roku

2004 ponad trzykrotnie więcej, a rok bieżący może się zakończyć blisko sześciokrotnie wyższymi nakładami w stosunku do roku 2002. W sytuacji gdy i tak narzekamy na zły stan dróg warto sobie zadać pytanie: jak wyglądałyby nasze drogi gdyby nie starania Starosty? Trzeba też przypomnieć, że w budownictwie drogowym podniesiono VAT z 7% do 22% - z pozyskanych środków można wykonać

mniej dróg, ponieważ aż 15% więcej pochłania fiskus.

## Nowe dywaniki na odcinkach dróg wojewódzkich w Łukowej,

### Woli Obszańskiej oraz na odcinku Sól – Banachy

Odnowy nawierzchni poprzez położenie cienkich dywaników bitumicznych wykonano w miesiącu maju i czerwcu tego roku ze środków Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Wykonano następujące odcinki:

- droga 849 w miejscowości Łukowa – 2646 m<sup>2</sup> na kwotę 82 466 zł,
- droga 863 w miejscowości Wola Obszańska – 1050 m<sup>2</sup> za kwotę 34 390 zł.,
- droga 858 odcinek leśny przy granicy z województwem podkarpackim Sól – Banachy 2430 m<sup>2</sup> za kwotę 90 383 zł.

Mimo licznych próśb i rozmów Starosty i Zarządu Powiatu, Zarząd Dróg Wojewódzkich nie może wykonać w tym roku więcej robót na terenie naszego powiatu ze względu na szczupłość środków



Nr 93

Odnowa dróg

finansowych. Większość środków Zarząd Dróg Wojewódzkich skierował w tym roku do Powiatu Biłgorajskiego.

## Łagodzenie skutków bezrobocia

W powiecie biłgorajskim mieszka ok. 104 tys. osób. Powiat uznawany jest za dobrze rozwinięty gospodarczo, jednak bezrobociem dotkniętych jest ok. 8tys. osób. Wskaźnik bezrobocia -14,7% jest najniższy w województwie, gdzie bezrobocie sięga 17,1%. Powiatowy Urząd Pracy realizuje programy na rzecz ograniczenia i łagodzenia skutków bezrobocia. Projekty te współfinansowane są ze źródeł zewnętrznych. W latach 2003-2005 pozyskano na te cele ok. 4 mln zł. Środki pochodzą zarówno z funduszy Unii Europejskiej, Funduszu

Pracy będącego w dyspozycji Ministra Gospodarki i Pracy, Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz Urzędu Marszałkowskiego.

Zrealizowano następujące programy:

1. „Start zawodowy bezrobotnych w powiecie biłgorajskim” – wartość programu 557 900 zł, uczestniczyły 173 osoby skier. do pracy w ramach robót publicznych i staży.
2. „Moja gmina w Unii Europejskiej” – wartość projektu 78 700 zł, aktywizacja 27 beneficjentów.
3. „Zielone miejsca pracy” – aktywizacja zawodowa absolwentów szkół leśnych – wartość programu 25 800 zł, staż dla 7 absolwentów.
4. TRAMPOLINA – kwota programu 30 tys. euro. Celem programu było podniesienie szans bezrobotnej młodzieży na lokalnym rynku pracy.
5. MŁODZIEŻ 2004 – Biłgorajski Program Wsparcia Młodzieży na Rynku Pracy – działaniami projektu objęto 295 beneficjentów. Koszt programu 825 458 zł.
6. WSPARCIE – Biłgorajski Program Przeciwdziałania i Zwalczenia Długotrwałego Bezrobocia – obejmował 234 osoby. Koszty projektu – 587 013 zł.
7. ARiMR Obsługa Zintegrowanego Systemu – celem programu była aktywizacja osób długotrwale bezrobotnych. Wartość programu 122 612 zł.
8. „Młodzi dla rolników” – aktywizacja zawodowa młodzieży z terenów wiejskich. Wartość programu wyniosła 99 075 zł i pozwoliła na zorganizowanie 25 staży.
9. „Bezrobotni dla środowiska” - zaktywizowano 46 osób, Koszt projektu 163 731 zł.
10. „Dbajmy o środowisko” – skier. do pracy 64 osoby. Wartość projektu – 311 600 zł.
11. „Idziemy z pomocą” pracę (IV-VIII) uzyskało 21 kobiet. Koszt programu 104 000 zł.

W roku bieżącym PUP wystąpił do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie z dwoma wnioskami konkursowymi, dzięki czemu pozyskano ok. 1,2 mln. zł. na aktywizację zawodową młodzieży. Projekty obejmą ok. 520 osób. Do walki z bezrobociem włącza się również Biłgorajska Agencja Rozwoju Regionalnego. Propozycja udziału w projekcie „Partnerstwo. W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej BUDUJEMY NOWY LISKÓW” zaakceptowana przez Starostę Biłgorajskiego, to szansa na rozwój usług, które mogą być świadczone przez spółdzielnie socjalne.

## Pomoc dla Szpitala

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju nie radzi sobie najlepiej. Dług narastający nieustannie od 1999 roku osiągnął niebezpieczny poziom ok. 30 mln. zł. Pracownicy i pacjenci szukają winnych istniejącej sytuacji. Stawiane jest wciąż pytanie: czy zostało zrobione wszystko w tej sprawie, co było możliwe, by sytuację finansową poprawić?

Obecny Zarząd Powiatu został po swych poprzednikach dług ok. 20mln. zł. Odsetki narastające od zadłużenia, zajęcia komornicze oraz niekorzystna polityka ochrony zdrowia powodują ciągłe pogłębianie się deficytu. Obecny rząd próbował zmienić sposób finansowania służby zdrowia, zmieniając Kasy Chorych w Narodowy Fundusz Zdrowia. W tej chwili bez żadnego ryzyka można stwierdzić, że intencją tego pomysłu nie było uzdrowienie źle funkcjonującego sektora, lecz zaspokojenie ambicji politycznych kolejnych ministrów i decydentów. Krytykowane w Kasach Chorych dysproporcje w kontraktach usług medycznych w chwili obecnej jeszcze się pogłębiły. Dysproporcje te pomiędzy województwem mazowieckim i lubelskim sięgają ok. 30%. Jeszcze większa jest ta różnica w stosunku do województwa podkarpackiego. Warunki zewnętrzne nie sprzyjają więc poprawie warunków funkcjonowania SP ZOZ w Biłgoraju. Wiele osób próbuje wykorzystywać dramatyczną sytuację szpitala do swoich celów politycznych. Jak faktycznie wygląda sytuacja? Trzeba pamiętać, że Starostwo jest tylko organem założycielskim i nie otrzymuje żadnych środków na funkcjonowanie szpitala. Drogą wielu starań, od roku 2003, gdy starostą został Stanisław Schodziński powiat udzielił Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju łącznej pomocy na kwotę ok. 5,7mln. zł. W planie roku 2005 jest jeszcze zaplanowana pomoc na inwestycję w kwocie 1 mln oraz zakup sprzętu ok. 0,75mln zł (dofinansowanie wniosków ZPORR) co daje łącznie ok. 7,5 mln, oraz środki, które pozyskało Starostwo w Urzędzie Marszałkowskim i ministerstwie na kwotę 15,5 mln zł. Wsparcie rozpatrywać należy w dwóch aspektach: bieżące funkcjonowanie SPZOZ, zadanie inwestycyjne - rozbudowa i modernizacja szpitala powiatowego. Pomoc finansowa Starostwa na bieżące funkcjonowanie SPZOZ przedstawia się następująco:

- Zakup sprzętu – 192 tys. zł, w tym: wirówka laboratoryjna -16 tys., dofinansowanie zakupu echokardiografu Sonos 100CF - 40 tys. zł, dofinansowanie zakupu laparoskopu - 136 tys. zł.
- Poręczenie ze strony Starostwa, a następnie spłata kredytu w Nordea BP S.A. wysokości 3 mln. zł.

- Poręczenie, a następnie spłata pożyczki w WFOŚ i GW w wysokości 136 tys. zł.
- Pożyczka 170 tys. zł. na zakup oleju opałowego.
- Gwarancja terminowych płatności faktur za dostawę ciepła dla SPZOZ przez ZEC w Biłgoraju – 300 tys. zł. (zapłata faktur za ok. 102 tys. zł).

Do remontu i modernizacji szpitala Starostwo dołożyło:

- Oddział zakaźny – 100 tys. zł.,
- Oddział Ortopedii – 10 tys. zł.,
- Wykonanie wymiennikowni kotłowni dla potrzeb centralnego ogrzewania i ciepła technologicznego na Oddz. Wewnętrznym i Neurologii – 150 tys. zł.

Na zadanie inwestycyjne rozbudowa szpitala - blok B i D Starostwo zabezpieczyło środki finansowe w następującej wysokości:

1. kwota 198 tys w roku 2003,
2. ok.15 mln zł w roku 2004 (w tym pozyskano od Marszałka kwotę ok. 14 mln zł),
3. 2 tys. w roku 2005, i planowane 1,75 mln zł na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego w ramach Kontraktu Wojewódzkiego i ZPORR (wniosek zgłoszony do Urzędu Marszałkowskiego).

Z budżetu państwa w latach 2003-2005 na realizację inwestycji pozyskano ok. 15,5 mln zł., gdzie w latach 2001 -2002 kwota ta wynosiła ok. 1,5 mln. W ramach współpracy samorządy gminne wsparły zadanie kwotą 120 tys. zł. Ważnym momentem jest również moment rozpoczęcia inwestycji. Pierwsze środki, w kwocie 1,263 mln. uzyskane były dzięki wsparciu ministra Goryszewskiego (rząd AWS), następna pula 8 mln zł, pozyskana na realizację zadania, przydzielona została przez ministra Kropiwnickiego (rząd AWS), przy wielkim zaangażowaniu radnych Barbary Serafin i Stanisława Schodzińskiego. Niestety, ówczesny Urząd Marszałkowski „podzielił” środki na inne zadania. Powiat Biłgorajski otrzymał z tej transzy tylko 3,803mln. Oprócz wymiernych kwot, przekazanych na realizację działań, nie bez znaczenia jest zorganizowane przez Starostwo akcje wspierające np. „I ty możesz pomóc szpitalowi”, dzięki której zgromadzono środki w wysokości 167 tys. zł. W roku bieżącym Samorząd Powiatu Biłgorajskiego pozyskał 3 mln. zł. z Kontraktu Wojewódzkiego na wyposażenie nowych obiektów szpitalnych. Kosztorys inwestorski potrzeb opiewa na kwotę 12 mln. zł. W związku z tym Starosta wystąpił z wnioskami do ZPORR na kwotę ok. 5 mln. zł. Uruchomienie nowych obiektów będzie uzależnione od pozyskania tych środków zewnętrznych i przeprowadzenia procedury przetargowej, trwającej ok. 2 miesięcy.